

Strona znajduje się w archiwum.

04.12.2014

Szef BBN w radiowej Jedynce o zakończeniu operacji w Afganistanie

4 grudnia br. minister Stanisław Koziej był gościem Sygnałów Dnia w Programie I Polskiego Radia. Rozmowa poświęcona była przede wszystkim zakończeniu misji ISAF w Afganistanie.

POSŁUCHAJ ROZMOWY

[Zainstaluj wtyczkę Flash](#) aby zobaczyć odtwarzacz.

- Śmierć żołnierzy jest najwyższą ceną za nasz udział w misji w Afganistanie - powiedział w Jedynce szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Czy było warto brać w niej udział? - Jeśli to była praca na rzecz Sojuszu Północnoatlantyckiego, to w pełni było warto. Ale oczywiście pojawiają się pytania, czy NATO wzmocniło się podczas misji afgańskiej, czy wręcz przeciwnie. Czy wzmocniło się z punktu widzenia tego, co dla nas jest najważniejsze, czyli obrony kolektywnej, bezpieczeństwa swojego terytorium, czy może zapomniało przez tę dekadę o tej podstawowej funkcji - zastanawiał się minister Stanisław Koziej. - Gdy wybuchł kryzys za naszą wschodnią granicą, Sojusz był trochę zaskoczony - dodał.

Minister Stanisław Koziej ocenił w "Sygnałach dnia", że obecna sytuacja w Afganistanie jest bardzo niestabilna i nic nie zapowiada, że uda się ją unormować, tym bardziej, że w siłę rosną Talibowie. - Wojna domowa w Afganistanie cały czas się tli i w każdej chwili może wybuchnąć - ocenił.

Choć Polscy żołnierze opuszczają Afganistan, to w nowej misji NATO, która ma rozpocząć się w styczniu, weźmie udział 150 naszych rodaków. Będą zajmować się oni jednak wyłącznie szkoleniem afgańskiego wojska i policji.

Minister Stanisław Koziej mówił również w "Sygnałach dnia" o tym, że Polska zgłosiła do sił natychmiastowego reagowania NATO pododdziały pancerne.

[Źródło: polskieradio.pl](#)

Generuj PDF
Drukuj
Powiadom

[Tweetnij](#)